

Z powodów religijnych zabraniają szczepionki MMR

24 sierpnia 2018

Antyszczepionkowcy na całym świecie walczą z rządami przeciw obowiązkowi szczepienia swoich dzieci. Ich indonezyjscy przedstawiciele będą mieli powód do radości, gdy problem ten niedługo zniknie z kraju. Indonezyjski przywódca islamu ogłosił, że szczepionka przeciw odrze, śwince i różyczce są od teraz religijnie zakazane.

Indonezyjska Rada Ulama (MUI) wydała fatwę, islamski dekret, o nieczystości szczepionek MMR. Medykamenty otrzymały status „haram” z uwagi na zawartość komórek pochodzących od zakazanych w religii zwierząt, świń. Jak uważa przedstawiciel rady, kontrowersyjny Ma'ruf Amin, mimo tego faktu, na użycie szczepionek będzie przymykane oko z uwagi na brak innych, islamsko aprobowanych alternatyw.

Decyzja rady, choć nie jest wiążąca, ma bardzo duży wpływ na społeczeństwo Indonezji. Chociaż już wcześniej część miast postanowiła zrezygnować ze szczepionek z podobnych powodów, oficjalne pozwolenie od strony rady zwiększy skalę podobnych wydarzeń. MUI jest finansowaną z funduszy rządu organizacją, mającą nadzór nad całą religią w kraju, słynącą z radykalnych pomysłów, jak fatwy przeciwko „nie-islamskiemu” pluralizmowi, liberalności, czy sekularyzacji, a ich decyzje przeciw szczepieniom wciąż mogą się zmieniać.

Choć ogłoszenie przygotowane przez jednego duchowego przywódcę nie odnosi się do całej religii, możliwe, że inni duchowni z reszty świata pójdą w podobną stronę. Ich decyzje mogą być znacznie mniej liberalne i zakażą oni leków bez względu na brak alternatyw. Może nas czekać wielki antyszczepionkowy dżihad. A jeśli tak, jak zareagują światowe rządy? Czy przymus szczepionek zobowiąże wszystkich, bez wyjątku? Czy może

muzułmanie cieszyć się będą ulgami również w tej materii?

Autorstwo: DoritosNachoCheese

Na podstawie: Abc.net.au

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl